

SABANILLA

L.dz. 221/43.

Wpływ dn. 7 I 1944

L. dz. 23/44

Przydział

28. Grudnia 1943.r.

23

SYTUACJA WEWNĘTRZNA BRAZYLII.

NOTATKA SŁUŻBOWA.

1. Zaostrzenie ponowne sytuacji.

Sytuacja wewnętrzna Brazylii w ciągu tygodnia świątecznego (19.12. - 26.12.b.r.) zaostrzyła się znacznie, a to z następujących powodów:

a) wrażenie prnunciamento ("rewolucji") wojskowego w Boliwji, dokonanego z wielką łatwością przez paru wpływowych oficerów, prawdopodobnie za pieniądze Argentyny, przy pomocy kół "nacionalistów" boliwijskich. Po sukcesie RAMIREZA w Argentynie, będącego jeszcze w świeżej pamięci, powodzenie "rewolucji" pałacowo-wojskowej w Boliwji rozdmuchało w wojsku brazylijskim wiele nadziei, a poszczególne koterje oficerskie wzmożyły swoją aktywność. Opinie bazują się na nastrojach "anty-komunistycznych".

b) początek zmian w Sztapie Głównym Wojska na skutek zmiany Szefa Sztabu. Już obecnie zawiadomiono wielu zasiedziały przy Goes MONTEIRO oficerów, że przejdą do linii. Wywołało to gwałtowną falę niezadowoleń i intryg.

c) dwuznaczna i dwulicowa polityka różnych placówek U.S.A. na terenie Brazylii. Tak więc Misja Wojskowa Amerykańska przy Ministerstwie Wojny popiera wyraźnie DUTRĘ i jego kamaryllę, attaché wojskowy przy Ambasadzie Amerykańskiej gen. ADAMS działał na korzyść gen. MONTEIRO (gen. ADAMS już jest odwołany do U.S.A. i w styczniu ma wyjechać. Jest to już drugi attaché amerykański odwołany podczas mego 10 miesięcznego pobytu w Brazylii. Niestety attaché amerykańscy nie mogą się połapać w ustawicznym "tańcu personalnym w Brazylii". To samo cechuje i polskiego attaché. Wszyscy oni również biorą "wielkie słowa" generałów brazylijskich a la letre. W rezultacie opinie ich są bardzo często fałszywe, a wybór "ludzi zaufania" niewłaściwy. Tak było np. z gen. ADAMSEM i naszym FRYDERYKIEM, z postawieniem na 100% na gen. MONTEIRO, a z zaniedbaniem stosunków z gen. DUTRĄ, który okazał się, jak dotąd tym "silniejszym".

Ten brak orientacji w rzeczywistości brazylijskiej wśród Amerykan powoduje wiele nadziei wśród różnych grup poszczególnych kamarylli wojskowych i podsyca nastrój wrzenia i "wszelkich możliwości".

2. Przebieg ostatnich wypadków.

Zdawało się, że podróż przedświąteczna prezydenta Getulio VARGASA da São Paulo, gdzie zrobił on kilka doskonałych posunięć politycznych, usuwając kilku członków rządu Stanu São Paulo, rzekomo najbardziej winnych w krwawych wypadkach z 10 i 11 listopada b.r., wygłaszając programowe przemówienie, w którym "złożył hołd" zapalczywości idealnej młodzieży studenckiej, jednocześnie stwierdzając z naciskiem, że "póki ma on władzę w rękach, a ma zamiar ją utrzymać, nie dopuści do żadnych wystąpień anarchicznych i do zmarnowania dorobku" rewolucji narodowej 1930.r." i t.p., i t.p., zdawało się, że dzięki wielkiemu talentowi "Wodza Narodu" horyzont polityczny znowu oczyszcza się na czas dłuższy.

Jednakże nagle powstał w wojsku wielki niepokój i wręcz historyczny nastrój obawy wystąpienia "grup niezadowolonych", który doszedł do kulminacyjnego nasilenia w dniach 22. i 23. grudnia (depesza placówki szyfr. z dn. 23.12.)

W rezultacie:

a) zarządzono pogotowie Lotnictwa (F.A.B.) w całym kraju.

b) zarządzono częściowe pogotowie wojska w stanach Rio Grande do Sul i São Paulo.

c) odwołano szefa wywiadu wojskowego lotnictwa ppłk. SIRO z urlopu.

d) specjalnymi samolotami w dniu 22. grudnia (prezydent VARGAS w tym dniu był już spowrotem w Rio de Janeiro) wysłano tegoż szefa wywiadu i jego personel wywiadowczy, oficerski do São Paulo.

e) wstrzymano urlopy świąteczne w Marynarce Wojennej, co z kolei spowodowało nową falę niezadowolonych w Marynarce.

Podkreślić należy, że tym razem utrzymano ścisłą tajemnicę. O tych posunięciach i o rzeczywiście napiętej sytuacji w Brazylijskich Siłach Zbrojnych nie wiedziały nawet czynniki dobrze poinformowane z kół Itamaraty (M.S.Z.). Placówka otrzymała wiadomości od swoich niezależnych i różnych informatorów z kół wojskowych i policyjnych. (BOLESŁAW, GADULA), gdy informatorzy "polityczni", zazwyczaj bardzo dobrze poinformowani (SYK, LADY i Poselstwo R.P.) potwierdzili wiadomości dopiero po świątach, przy czym Poselstwo stale bagatelizuje te objawy "wierząc w talent VARGASA".

Po aresztowaniach, które nastąpiły w II i III okręgach wojskowych (São Paulo i Rio Grande do Sul) "pogotowia" odwołano zaraz po świątach (27. grudnia). O szczegółach wydarzeń Placówka będzie się starała dowiedzieć i zamelduje.

W wojsku utrzymuje się jednak nadal stan niechęci i gniewu, mocno przytłumionego strachem przed represjami.

Pedro